

*Panowie! To, co dzisiaj spełniam w tej sali, jest aktem formalnego względem Was uszanowania, za co też nie żądam od Was żadnego dowodu specjalnej wdzięczności. (...) Rewolucja posiada swe prawa. Dodaję, aby każdy o tym wiedział, iż jestem tu po to, żeby bronić i podnieść do najwyższego stopnia rewolucję czarnych koszul, wprowadzając ją w treść życia narodu, jako siłę rozwoju. (...) Zasadnicze orientacje naszej polityki zagranicznej są następujące: traktaty pokojowe (...) będą wykonane. Szanujące się państwo nie może wyznawać innej zasady. Traktaty nie są czymś wieczystym, niedającym się naprawić: są one rozdziałami historii. (...) Wytoczne polityki wewnętrznej streszczają się w wyrazach: oszczędność, praca, karność.*

*Wiek XX w źródłach, oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S.B. Lenard, WN PWN, Warszawa 1998, s. 94–95.*